

W obliczu wielkich i odpowiedzialnych zadań 3 roku Planu Krajowy zjazd aktywu PGR

w obecności Prezydenta RP Bolesława Bieruta

25 i 26 b.m. w sali Rady Państwa obradował krajowy zjazd aktywu Państwowych Gospodarstw Rolnych, w którym wzięli udział dyrektorzy i kierownicy poszczególnych działów produkcji okręgów PGR, sekretarze organizacji partyjnych w PGR, agronomowie, zootechnicy i mechanicy, kierownicy firm drobiarskich, przodujący kierownicy gospodarstw, brygadziści, traktorzyści, oborowi, chlewnicy, księgowi, oraz działacze związkowi i młodzieżowi z wielu zespołów i gospodarstw.

Na obrady przybył manifestacyjnie witany przez zebranych Prezydent RP Bolesław Bierut w towarzystwie premiera J. Cyrankiewicza.

Na zjeździe byli obecni: wicepremier Al. Zawadzki, wicepremier i minister PGR — H. Chelchowski, członek Biura Politycznego KC PZPR — J. Berman, sekretarz KC PZPR: R. Zambrowski i Z. Nowak, wiceprezes NKW ZSL — W. Baranowski, przewodniczący CRZZ — W. Kłosiński, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — E. Pszczółkowski, przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa — J. Dechnicki.

W czasie dwudniowych obrad toczyła się dyskusja nad referatem wicepremiera Chelchowskiego, który jednocześnie przewodniczył obradom, oraz nad referatem kierownika Wydz. Rolnego KC PZPR — Pszczółkowskiego.

Pierwszy referat poświęcony był szczegółowej analizie dotychczasowej pracy PGR — zarówno osiągnięć jak i niedomagań, braków i błędów oraz zadaniom, jakie stoją przed gospodarstwami państwowymi w trzecim roku Planu 6-letniego.

W drugim referacie kierownik Wydz. Rolnego KC PZPR — Pszczółkowski omówił zadania organizacji partyjnych i związkowych w mobilizowaniu załóg PGR do lepszej i wydajniejszej pracy nad rozwojem produkcji, do wzmacniania socjalistycznej dyscypliny pracy, do sta-

łego poprawiania warunków bytowych robotników, aby PGR były w pełni wzorowymi gospodarstwami socjalistycznymi, promiennymi na spółdzielnie produkcyjne i indywidualne gospodarstwa chłopskie przykładem wysokiej kultury rolnej i postępu technicznego.

Zabierając głos w dyskusji pracownicy PGR wymieniali dotychczasowe doświadczenia w pracy produkcyjnej, politycznej i związkowej. Wielu mówców przedstawiło całokształt pracy w poszczególnych gospodarstwach i zespołach. Podkreślali oni sukcesy i wskazywali na liczne jeszcze braki i błędy w pracy wielu PGR. Analiza osiągnięć i błędów wykazała, jak duże rezerwy produkcyjne tkwią jeszcze w PGR, jak wielkie są możliwości dalszego szybkiego zwiększania urodzajności ziemi i rozwijania hodowli. Toteż — jak wielokrotnie podkreślano — zadania, jakie w r.b. mają zrealizować PGR — choć wysokie i trudne, są jednak w pełni realne.

Aby wykonać tegoroczne zadania

Nawiązując do referatów, pracownicy PGR omówili, co należy przedsięwziąć, aby tegoroczne zadania zostały

wykonane. Stwierdzono, że przede wszystkim należy podnieść na wyższy poziom pracę kierownictw zespołów i poszczególnych gospodarstw, dopilnować, aby plan produkcyjny znała każda brygada i każdy robotnik w brygadzie, a jednocześnie wzmocnić kontrolę wykonywania planów. Mocno podkreślano konieczność wzmocnienia masowej pracy politycznej wśród robotników rolnych, stosowania w pełni przepisów umowy zbiorowej i zwiększenia troski kierownictwa PGR o sprawy bytowe robotników. Jako bardzo ważne wysunięto również sprawy uruchomienia wszystkich rezerw, jakie istnieją w gospodarstwach, lepszego wykorzystywania maszyn oraz stosowania doświadczeń przodujących zespołów i gospodarstw i podciągania do ich poziomu słabszych PGR-ów.

Wszyscy przemawiający w dyskusji pracownicy PGR stwierdzili, że w wykonaniu wielkich i odpowiedzialnych tegorocznych zadań PGR-ów — zwiększenia produkcji i dostaw towarowych dla Państwa — decydującą rolę odgrywa czyn produkcyjny, jaki w przededniu kampanii wiosennej podejmują dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta całe załogi gospo-

darstw, brygady i poszczególni robotnicy.

W prostych słowach pracownicy PGR składali obecnemu na naradzie Prezydentowi Bierutowi meldunki o zobowiązaniach i gorąco zapewniali Go, że zobowiązania te zwycięsko wykonają. Delegacja robotników PGR okręgu Poznań-Wschód wręczyła Prezydentowi ozdobną księgę, zawierającą zobowiązania robotników, wartości ponad 7.396 tys. zł.

Dyskusję podsumował wicepremier i minister PGR — Chelchowski, który podkreślił znaczenie krytyki i samokrytyki w przezwyciężaniu trudności i usuwaniu braków i błędów, w pracy nad dalszym rozwijaniem gospodarki PGR.

Odznaczeni przodownicy pracy

Uroczystym momentem zjazdu było udekorowanie przez Prezydenta RP 7 wybitnych przodowników pracy za wysokie osiągnięcia produkcyjne.

Z rąk Prezydenta Bieruta Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Stanisław Wiza — brygadier owczarni PGR Mrozowo w okręgu bydgoskim, który uzyskał wysoki procent wykończenia 500 owiec

(Dokonczenie na str. 2)

Na 2 dni przed terminem zespoły Słuckiego i Szumskiego realizują zobowiązania na MDM

Wśród blisko dwutysięcznej rzeszy robotników Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, którzy podjęli zobowiązania produkcyjne dla uczczenia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja, niektórzy już zakończyli wykonywanie swego czynu, inni zbliżają się do końca.

Jednym z bardziej wartościowych i poważniejszych zobowiązań był czyn dwóch zespołów murarskich — EDWARDA SŁUCKIEGO i STANISŁAWA SZUMSKIEGO z bloków 18 i 19, wznoszonych przy ul. Nowowiejskiej. W ciągu sześciu dni trwała zacięta rywalizacja o najlepszy ilościowo i jakościowo wynik. Oba zespoły pracowały na

Jednakowych, bliźniaczych odcinkach robót, by łatwiej można było obliczyć wyniki. Zespoły w składzie: EDWARD SŁUCKI z podprzodnym TADEUSZEM PAWLAKIEM i STANISŁAW SZUMSKI z podprzodnym JOZEFEM GREDZIKIEM — osiągnęły jednakową wydajność 307 procent normy, co pozwoliło na dwa dni przed terminem zakończenia budowy wznoszonej przez nich części bloku.

Po tym pierwszym etapie współzawodnictwa oba zespoły przygotowały się do dalszej rywalizacji. Zespół EDWARDA SŁUCKIEGO postanowił dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta podwyższyć swoje zobowiązanie. (dar.)

Osiągnięcia swe zawdzięczają stalownicy przyspieszonym i szybkościowym wytopom. Na pierwsze miejsce wśród wytopiarczy wysunął się F. Marek, który wykonał 10 skróconych wytopów.

W wyniku pomyślnej realizacji zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja załogi kopalń „Jaworzno”, „Boże Dary”, „Pawel” i „Walenty - Wawel” zameldowały 26 b.m. o całkowitym wykonaniu planów wydobywa z I kwartału b.r.

Łącznie z kopalniami, które o wykonaniu planów kwartalnych doniosły poprzednio — już 10 KOPALN ZREALIZOWAŁO ZWYCSKIEO ZADANIA I KWARTAŁ TRZECIEGO ROKU PLANU 6-LETNIEGO.

Załoga wielkiego kombinatu chemicznego „Rokita” w Brzegu Dolnym zameldowała 24 b.m. o godz. 7 rano o wykonaniu planu kwartalnego według wartości. Załoga biorąca udział w 87 proc. we współzawodnictwie pracy plan wartościowy wykonała w styczniu w 107 proc., a w lutym przekroczyła go o 9,2 proc. Wydajność pracy w I kwartale b.r. wzrosła w porównaniu z r. ub. o 1,7 proc.

Osiągnięcia produkcyjne załogi są m.in. wynikiem skupienia wysiłków wokół realizacji zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR oraz z okazji zbliżającej się 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja. Te ostatnie zobowiązania, przedstawiające łączną wartość ponad 2 miliony zł, robotnicy „Rokity” wypełnili już w około 60 proc.

Załoga Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych zameldowała 22 b.m. o wykonaniu kwartalnego planu produkcyjnego.

Częściową realizację zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, przewidujących dodatkową produkcję 120 ton kwasu siarkowego, wpłynęła poważnie na wykonanie zwiększonego operatywnego planu produkcji na I kwartał b.r. (plan państwowy na I kwartał b.r. został już wykonany 18 b.m.).

W 5 rocznicę śmierci gen. Karola Świerczewskiego



28 marca br. mija 5 rocznica bohaterstwa i śmierci gen. Karola Świerczewskiego — piórnego rewolucjonisty, wielkiego syna ludu polskiego. W wielu miastach i zakładach pracy odbywają się uroczystości poświęcone uczczeniu pamięci gorącego patrioty i internacjonalisty — gen. „Waltera”.

W Domu Kultury w Rzeszowie odbyła się uroczystość poświęcona pamięci gen. Świerczewskiego. Referat obrazujący drogę walki gen. Świerczewskiego o „naszą i waszą wolność” wygłosił przewodniczący ZW ZMP Kotarba.

Owocynie przyjęto wezwanie do sąle patroli młodzieżowych, które przebyły trasę ostatniej drogi generała Waltera. Młodzież uczestnicząca w patrolach podjęła w 5 rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego liczne zobowiązania, które z jednego tylko

pow. łącznego przyniosą ponad 28 tys. zł oszczędności.

Przed tablicą pamiątkową domu, gdzie gen. Świerczewski organizował w 1944 r. 10 dywizję WP, zaciągnęła straż wartę honorową.

Załoga Zakł. Mechanicznych Im. Gen. Karola Świerczewskiego w Elblągu zaciągnęła „Warty Pokoju”. M. im. młodzieżowy zespół ob. Gajli zaciągając „Wartę Pokoju” skróci czas obróbki niektórych elementów z 2.300 na 800 roboczegodzin. Liczne zobowiązania podjęli także indywidualni robotnicy m. in. Śwec i Łazarewicz.

W Zakł. Im. Gen. Karola Świerczewskiego w Warszawie robotnicy postanowili zaciągnąć w dniach 27 i 28 b.m. „Warty Pokoju”, podczas których zobowiązali się podnieść wydajność pracy. M. in. tokarz R. Biełkowski postanowił w okresie „Warty” podnieść wydajność pracy o 30 proc. Za jego przykładem poszli liczni robotnicy.

28 b. m. upływa termin

wydawania obligacji Pożyczki

W związku z rozpoczynającym się 1 kwietnia b.r. pierwszym losowaniem Narodowej Pożyczki, obligacje po 28 b.m. nie będą wydawane.

Wymiana zaświadczeń na obligacje zostanie wstrzymana 1 kwietnia. Poświadczenia zaświadczeń powinni więc niezwłocznie zgłaszać się do banków o wymianę zaświadczeń na obligacje.

Niedoreczone subskrypcyjnym obligacjom placówki subskrypcyjne obowiązane są złożyć do depozytu imiennego w zbiornicy najpóźniej 31 marca.

Wznowienie wydawania obligacji placówkom i wymianę zaświadczeń na obligacje nastąpi dopiero po 15 kwietnia.

B. generałowie hitlerowscy remilitaryzują Niemcy zach.

Specjaliści broni »V« przebywają w USA i w W. Brytanii

BERLIN (PAP). B. gen. hitlerowski Reichel, dowódca niemieckich „oddziałów robozych” przy amerykańskich wojskach interwencyjnych, otrzymał od Adenauera polecenie traktowania młodych Niemców wcielonych do tych jednostek jako kadr przyszłego Wehrmachtu. Ponadto Reichel otrzymał rozkaz dalszego werbunku do „oddziałów robozych” młodzieży i żołnierzy zawodowych Wehrmachtu hitlerowskiego.

B. gen. hitlerowski Dornberger, który podczas wojny był pełnomocnikiem Hitlera do spraw fabrykacji broni rakietowej „V”, bada obecnie możliwości wykorzystania przemysłu zachodnio-niemieckiego w ramach amerykańskiego programu zbrojeń. Jest on dzisiaj jednym z doradców lotniczych amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego i w tym charakterze został zatrudniony przez lotnictwo amerykańskie. Wszyscy niemal dawni specjaliści niemieccy do spraw broni typu „V” przebywają w St. Zjednoczonych lub w W. Brytanii.

BERLIN (PAP). O potężnym wrzasku wywołanym notą radziecką w sprawie traktatu z Niemcami świadczą m. in. dalsze komentarze prasy zachodnio-niemieckiej. We wszystkich strefach okupacyjnych Trizonii liczne dzienniki oceniły niezwykle doniosłość inicjatywy pokojowej ZSRR

„Westfälische Rundschau” podkreśla,

że stanowisko ZSRR nacechowane jest wolą osiągnięcia porozumienia. „Neue Presse” (Bielefeld) pisze, że obowiązkiem mocarstw zachodnich jest podjęcie rokowań z Moskwą.

Dziennik „Volkstimme” (Stuttgart) stwierdza, że przedstawiciele wszystkich warstw ludności na pierwszą wieść o propozycji radzieckich wyrażają swą radość i nadzieję, że obecnie dojdzie do porozumienia między wielkimi mocarstwami w sprawie Niemiec.

Bestialskie bombardowanie Phenianu

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Phenianu:

W nocy z 25 na 26 b.m. ciężkie bombardowanie amerykańskie atakowały Phenian w szczególności barbarzyński sposób. W ciągu 7 godzin zrzucono na zniszczone już dzielnice Sencheri i Keczuri w południowo-zachodniej części miasta przeszło 300 bomb po 100 — 500 kg. W zbombardowanych dzielnicach nie ma żadnych obiektów wojskowych. Zginęło i odniosło rany przeszło 150 osób, przeważnie kobiet i dzieci.

Bombardowanie Phenianu w nocy z 25 na 26 b.m. było jednym z najbardziej zaciętych bombardowań tego miasta od początku wojny.

28 mln. zł. więcej na cele socjalno - kulturalne Poprawki Komisji Sejmowej do ustawy budżetowej

26 b.m. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu.

Komisja postanowiła wystąpić do Sejmu z wnioskiem o uchwalenie projektu ustawy o narodowym planie gospodarczym z poprawkami, uchwalonymi na posiedzeniu Komisji 20 b.m.

W związku ze zgłoszeniem w toku posiedzenia szeregu poprawek do ustawy budżetowej poszczególne wnioski zostały szczegółowo rozpatrzone i zbadane, a w wyniku analizy potrzeb Komisja postanowiła wystąpić do Sejmu o uchwalenie ustawy, zwiększając wydatki w stosunku do projektu rządowego o 28.059.788 zł. na cele socjalno-kulturalne, a mianowicie: na szkolnictwo zawodowe

Nowoczesna fabryka siewników w Brzegu nad Odrą

W Brzegu nad Odrą, na terenach zniszczonych w czasie działań wojennych Fabryki Kotłów i Maszyn Parowych, powstaje nowoczesna fabryka siewników. Produkować ona będzie talerzowe siewniki nawozowe i siewniki do traw oparte na radzieckiej dokumentacji technicznej.

Fabryka, po jej całkowitym uruchomieniu, produkować będzie trzy razy więcej siewników niż obecnie produkuje cały nasz przemysł. Pierwsze siewniki opuszcza fabrykę jeszcze w końcu br., a wielkoseryjna produkcja rozpocznie się w 1953 r.

W końcu II kwartału ruszy pierwszy dział produkcyjny fabryki — odlewnia.

Wiernie stać będziemy na straży praw nowej Konstytucji Uczestnicy zebrań dyskusyjnych piszą do Prezydenta R. P.

Do Prezydenta RP Bolesława Bieruta napływają codziennie setki depesz z wyrazami wdzięczności i uznania dla prac Komisji Konstytucyjnej, której przewodniczy.

Zgromadzeni w gmachu Opery Wrocławskiej na zebraniu dyskusyjnym nad projektem Konstytucji przedstawiciele społeczeństwa woj. wrocławskiego piszą m. in.:

„Przysyłamy Ci, Obywatelu Prezydencie, gorące pozdrowienia i podziękowania dla całej Komisji Konstytucyjnej za trud włożony przy opracowaniu projektu Konstytucji.

Przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że we wszystkich siłach będziemy walczyć o pokój i socjalizm. Przyrzekamy Ci, że nie pozostawimy wysiłków, by Ojczyzna nasza stała się jeszcze potężniejsza i bogatsza, by kwitła i rozwijała się. Świadomość, że budujemy dla siebie w wolnej Ojczyźnie, pomoże nam w niełatwej, lecz pięknej, bo budującej pokój i socjalizm, walce”.

„Pragniemy przekazać Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy najgorętszych serdecznych podziękowań za tak wielki historyczny akt, jakim jest projekt Konstytucji Polskiej Rze-

Załogi licznych zakładów pracy meldują o wielkim wpływie realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, na szybsze wykonanie planów produkcyjnych w I kwartale br.

Zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Farmaceutycznego zameldowały o zrealizowaniu planu produkcji pod względem wartości na I kwartał b.r. na 8 dni przed terminem.

Poważnym czynnikiem, który zdecydował o przedterminowym wykonaniu zadań I kwartału b.r. przez cały przemysł farmaceutyczny, było systematyczne przekraczanie przez poszczególne zakłady miesięcznych

planów produkcji, dzięki realizacji zobowiązań podejmowanych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR oraz dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja.

Najlepsze wyniki produkcyjne w I kwartale b.r. osiągnęła załoga Starogardzkich Zakładów Farmaceutycznych. Charakterystyczną cechą I kwartału b.r. w przemyśle farmaceutycznym jest znaczna poprawa w wykonaniu planów pod względem asortymentu, chociaż niektóre zakłady w dalszym ciągu nie osiągały planowej produkcji asortymentowej.

Przedterminowe wykonanie planu kwartalnego i dalsza realizacja zobowiązań pozwolił zakładom przemysłu farmaceutycznego wykonać do końca b.m. ponadplanową produkcję leków, wartości ok. 7 milionów zł.

26 b.m. o godz. 13 załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu wykonała kwartalny plan montażu wozów M-20 „Warszawa”. Sukces ten jest przede wszystkim wynikiem zwiększenia wydajności pracy przez załogę, która w styczniu przekroczyła plan o 11 proc., a w lutym o 10 proc.

25 b.m. stalownia huty „Pokój” pierwsza w przemyśle hutniczym wykonała przedterminowo plan kwartalny. Systematyczne przekraczanie planów dziennych pozwoliło załozce już w styczniu wykonać plan miesięczny w 107,9 proc. Dzięki zobowiązaniom podjętym przez załogę stalowni dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta robotniczego, średnie wykonanie planów dziennych wzrosło w b.m. do 110,3 proc. W ten sposób już w ciągu pierwszych dwóch dekad załoga stalowni przekroczyła podjęte na ten miesiąc zobowiązania.

Naszym zdaniem

Miesiąc, czy rok

Wiosenne powietrze sprzyja roznoszeniu się zarazek i chorób, które mogą powstać z nagromadzonego w ciągu zimy nieczystości. Aby temu zapobiec, za kilka dni rozpocznie się we wszystkich miastach i wsiach Kielecczyny zorganizowana akcja czystości, która trwać będzie przez cały kwiecień. Powołane do jej przeprowadzenia czynniki samorządowe będą korzystać z pomocy całej ludności.

Odpowiedzialnymi za przeprowadzenie akcji czystości są przede wszystkim prezydium rad narodowych — one to właśnie muszą przede wszystkim być należycie przygotowane, znać dokładnie cięższe na nich, jako na czynnikach kontrolnych obowiązków, oraz przygotować ze szczególną skrupulatnością całą kampanię sanitarną.

Wzmoczona czujność zakładów oczyszczania miasta w tym okresie z pewnością przyniesie wiele znaczących wyników. Wydaje się jednak, że konieczne jest sprawdzenie, czy dysponują one dostateczną ilością pojemników blaszanych, jak również transporterów, beczkowców itd. We wsiach i osadach, bodaj najważniejsza będzie kontrola i prowadzenie remontów studzien, bieleńce budynków mieszkalnych i gospodarskich.

Instytucje handlowe trudniące się sprzedażą produktów spożywczych muszą dbać o czystość miejsc, gdzie przechowywane są towary. Szczególnie bary i sklepy mleczne nie mogą dopuścić do takiego stanu, który sprzyjałby mnożeniu się much i gryzoni.

Akcja powinna trwać cały rok, ze szczególnym nasileniem w miesiącu czystości, a jej kontrola być jak najbardziej surowa i rygorystyczna. Tak pojęta, dobrze spełni swoją rolę i przyczyni się do podniesienia stanu zdrowotnego osiedli, jak również estetycznego ich wyglądu. (n)

Wielka narada
aktywu Służby Zdrowia

W licznych artykułach na temat działalności Służby Zdrowia w Radomiu omówiliśmy bolączki i niedociągnięcia pracy aparatu sanitarno-szpitalnego. Szczegółowo zajęliśmy się tymi sprawami także wielka narada aktywu Służby Zdrowia, która odbyła się 31 marca o godz. 14 w sali posiedzeń prez. Powiatowej Rady Narodowej.

W obradach wezmą udział przedstawiciele Min. Zdrowia oraz miejscowi wyświatnicy.

Pismo czechosłowackie
reprodukuje obraz
radomskiego malarza

Na winiecie okładkowej pięknego wydawnictwa czechosłowackiego „Pol ska Ludowa” umieszczona jest reprodukcja obrazu W. Dobrowolskiego pt. „Armia Pokoju”.

..pocztowe, „fajfry“, winery“

O gołębiach i ich hodowcach

W dni targowe na placu Jagiellońskim jest takie miejsce, gdzie skupiają się dwójni „handlarze”, mniej i więcej chłopcy z klatkami, w których siedzą żywe gołębie. Są to mali gołębiarze, zapaleni „dziećmi hodowcy” nie gardzący bynajmniej „przysłanką” gołębiem.

Zazwyczaj patrzymy na nich z poząbliznością. Oto dzieci się bawią, myśli sobie przechodzić, nie zdając sobie sprawy, ile szkód przynosi taki dziwny hodowca hodowcom, zrzeszonym, traktującym poważnie hodowlę gołębi pocztowych.

Najlepszym dowodem ustosunkowania się władz do tego zagadnienia

ICOGDZIE?

Radom

Teatr im. St. Zeromskiego — „Dwa tygodnie w raju”

KINA

Baltyk — „Bez adresu”, prod. francuskiej

Bel — „Cienie na torach”, prod. NRD

APTEKI

Spół. apteka nr 9 (Świerczewskiego 36)

14 (Słowackiego 45)

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 08

Straż Pożarna 08

Komenda MO 12-57

WYSTAWY

Muzeum, ul. Nowotki 12 — Wystawa „Stefan Zeromski i „Realizm mieszczański”

Kielce

Teatr im. St. Zeromskiego — „Grzech”, Zeromskiego

APTEKI

Spół. apteka nr 2 (pl. Partyzantów)

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 18-88

Straż Pożarna 11-11

Komenda MO 12-13

Ogłoszenia drobne

ZGUBY

Skradziono kartę meldunkową nr 52761

wydaną M.R.N. — Radom na nazwisko

Mika Maria.

p 13939-1

Druk. RSW „PRASA”. Marszałkowska 3/5

3-B-14974

W trosce o zwiększenie produkcji roślinnej i hodowlanej

Chłopi krytykują braki i niedbalstwo
ale mówią też i o osiągnięciach

Na temat ostatnich przygotowań do akcji wiosennej obradowało ponad 200 chłopów - przodowników z pow. radomskiego. Zjazd poświęcony był omówieniu zadań stojących przed rolnictwem w roku nowego sezonu, przedstawieniu osiągnięć w pracy nad podnoszeniem na wyższy poziom wytwórczości rolni, oraz zmobilizowaniu wszystkich rolników do walki o jak najwyższe plony z hektara.

W dyskusji rolnicy zastanawiali się, w jaki sposób przenieść do swych indywidualnych gospodarstw osiągnięcia, jakie notują PGR-y i resztki spółdzielcze. Jak wykazują obliczenia, plony zbiorów w tych gospodarstwach w porównaniu do roku ubiegłego zostały zwiększone o 12 procent. W PGR Kłódno osiągnięto z hektara 17 q żyta, 14 q owsa, 13 q jęczmienia, 140 q ziemniaków, podczas, gdy przeciętna wydajność w gospodarstwach indywidualnych wynosi 8 — 9 q żyta, 6 q jęczmienia, 7 — 8 owsa, 80 — 90 q ziemniaków. Nie brak jest również wybitnych osiągnięć w PGR Orońsko, gdzie otrzymano 23 q pszenicy z hektara.

Dobre plony w bieżącym roku zależą w pierwszym rzędzie od należytego przeprowadzenia przygotowań wiosennych. Dlatego na zjeździe omówiono szczegółowo stan gotowości poszczególnych gmin.

Prace remontowe i naprawcze maszyn rolniczych powinny być już we wszystkich SOM-ach ukończone. Większość SOM-ów czeka na wyruszenie w pole z gotowymi maszynami, jak np. SOM w Białobrzegach, który już 20 bm. mógł przystąpić do pracy. Wśród nich nie brak jest jednak ośrodków, które nie przygotowały się należycie do prac wiosennych. W Strumcu, kierownik SOM oraz cały zarząd GS-u nie dopełnił terminu zakończenia remontów, wskutek tego, jeszcze teraz, 9 silników stol remontowanych. Zie pracowały SOM-y w Jedlińsku i Potworowie — miejscowa ludność straciła więc zaufanie i do świadczonych przez nie usług.

Równocześnie z remontami maszyn, SOM-y zawierały umowy na prace. Ogólnie z tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.950 hektarach. Gminy Białobrzegi, Kozłów, Błotnica, Zakrzów i Orońsko wykonały do 20 b. m. swój plan w 106 proc., tak że zarząd PZGS przyczynił się do tego zadania wywiązały się one należycie. Zawarto 3.500 umów z indywidualnymi rolnikami na pracę na 3.9



Konopnica rzuciła wyzwanie

Konopnica jest pierwszą szkołą, która dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta podjęła zobowiązania. Uczniowie zaczęli już pracować nad wykonaniem tych zobowiązań. U dołu: „Maciejowa” — 10-letnia Wiesia Greczkowska uczy swoją koleżankę. U góry: Wiesia Chrzanowska, Staś Wyszmiński i Wiesia Balcerak robią gazetkę ścienne, poświęconą Prezydentowi. (Do reportażu poniżej).

Foto-Ibis.

Chcemy żeby państwo miało z nas pożytek

Zobowiązania konopnickich dzieci

(Od naszego specjalnego wstawnika)

Konopnica, w marcu. Zanurzam ręce w stos meldunków, które napłynęły ze szkół do Wydziału Oświaty Pow. Rady Narodowej w Lublinie. Jest ich chyba setka, a codzienna pocztą przynosi wciąż nowe. Apel szkoły podstawowej w Konopnicy, która postanowiła uczcić pracą 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, poruszył inne szkoły z okolicy. Meldunki są skromne i proste, skromne jak możliwości małych, wiejskich szkółek, proste jak ich uczniowie i nauczyciele.

„Zaznajomimy się z życiem i działalnością naszego Prezydenta...” „Założymy ogródek mierzurinowski...” „Wypilemy z pió PGR-u 95 tysięcy krzaków ostu...” „Zmniejszymy ilość ocen niedostatecznych...” „Pomożemy słabszym uczniom w nauce...”

Za każdym z tych zdań kryje się wiele godzin pracy uczniów i nauczycielstwa, każde jest wynikiem narady i długiej dyskusji.

Kłopoty »Maciejowej«

W konopnickiej szkole ciszę przerywa tylko odgłos kroków maszerującej w miejscu gromadki uczniów, którzy ćwiczą gimnastykę na korytarzu. W klasie jest cicho. Tu realizuje się jedno ze zobowiązań, zaczęły się od słów: „Pomożemy w nauce...”

„Realizuje się”. Jak patetycznie brzmi to w zestawieniu z prostym obrazkiem: nad książką pochyla się się dwie płowitose głowy. 10-letnia Wiesia Greczkowska uczy swoją koleżankę, Danusię Kruk.

„Maciejowa! Hej, Maciejowa!...” Zadarty noskiem Wiesi podnosi się znowu książka. Wszyscy nazywają ją „Maciejową”, bo w przedstawieniu szkolnym grała rolę przekupki. Jest jedną z najlepszych uczennic III klasy. Ma tylko 4 czwórki. Reszta — same piątki.

— Jak wam idzie? — pytam. — Dobrze. Danusia już umie lekcje na jutro.

— Dużo masz pracy z tym pomaganiem? — O, tak. Ale ja bardzo bym chciała, żeby wszyscy z naszej klasy przeszli do czwartej.

Na nardzie szkolnej Wiesia wystąpiła z wielką mową, że przez dwójkowców klasa nie może powziąć zobowiązania, żeby wszyscy przeszli do czwartej. Sama pierwsza zobowiązała się uczyć Danusię, żeby ją podciągnąć w paru przedmiotach. Będzie pomagać jeszcze jednej koleżance.

— Maciejowa, a pamiętasz ty ten wierszyk, który mówił na scenie — śmieje się do niej kierownik. „Maciejowa” robi dyg i zaczyna, pomagając sobie szerokimi gestami.

Jestem sobie Maciejowa... A w domu ma Wiesia też sporo zajęć. Matka choruje. Ojciec ma małą gospodarkę ale gospodaruje dobrze. Jak ich jest osiemro, wszyscy uczą się, lub pracują. Tylko najmłodszemu, pięcioletniemu, nie chodzi jeszcze do szkoły. Siostra jest w liceum pedagogicznym, brat w szkole budowlanej. W domu trzeba sprzątać i ugotować i zająć się najmłodszym, poza tym odrabiać lekcje. Jednak wystarcza Wiesi czasu nawet na zajęcia się swymi pianami, bo kiedy pytam, kim chce być, gdy dorosła, odpowiada z dojrzałym postanowieniem:

— Chcę być nauczycielką.

Wspólny pomysł

W lekcyjną ciszę wpada dźwięk dzwonka. Przerwa. Gromadka biegnie do dzieci na śnieg. Jest głęboki i lekki. Spadł w ostatnich dniach i, jak twierdzi rolnicy, ocalił oziminy, bo mroź ta ziemię wysuszył, że zaczęła już pękać.

Ten śnieg przeszkodził jednak młodzieży w planach. — Chcielibyśmy zacząć pracę przy zakładaniu ogródka mierzurinowskiego — mówi kierownik szkoły Stanisław Wiciński. — Kupiliśmy już nasiona, mieliśmy nawet kopac, a tu wszystko się odwieka. Na razie więc dzieci opiekują się „kąpielcem przyrodniczym”. Rosną tu cebule, w oknie na słońcu zieleńią bułwy ziemniaków, nianizane jak paciorki na drut, z butelek wyrzuciła pierwsze, zielone pędy bru, kaszanka i wierzby.

Inne dzieci przygotowują gazetki ścienne na 60 rocznicę urodzin Prezydenta, dekorują korytarz, robią transparenty i hasła. Wykładowcy odbyli już kilka zebrań z młodzieżą,

W 5 rocznicę śmierci gen. Karola Świerczewskiego

Gdy dziś wspominamy...

Pięć lat temu na szosie baligradzkiej międzynarodowy faszyzm zamordował rękami zbirów UPA człowieka, który był ucieleśnieniem walki o wolność. Pięć lat temu zginął generał Karol Świerczewski.

Skąpe, suche słownictwo poświęconych formułek wojskowych nadało generałowi Karolowi Świerczewskiemu miano człowieka, który się kułom nie kłaniał.

Dowódł tego generała Karol Świerczewski pod Lopera, pod Belchite, pod Quinto, gdzie na ziemi hiszpańskiej walczył o prawa hiszpańskiego ludu.

Dowódł tego w Związku Radzieckim w czasie Wojny Narodowej, w walce z hitleryzmem, który podniósł zbrojną pięść na twierdząc socjalizm.

Dowódł tego nad Odrą, gdzie we krwi i dymie — gdy na nocnym niebie pociski „katusz” wlokły za sobą jak komety długie ognie ognia, a powietrze drżało i wibrowało od wstrząsów i wybuchów — wykresiał granice nowej Polski, w której władzę wziął w ręce lud.

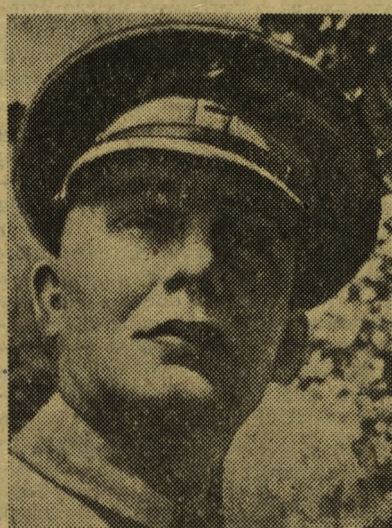
Dowódł tego wreszcie na szosie baligradzkiej, stojąc wyprostowany wśród podobnego do smagnięć bicia świstu kul faszystowskich, godzących nie tylko w niego, lecz w to wszystko, co przy jego najwyższym współudziale w Polsce powstało. W to wszystko, co zamknąć można dwoma słowami: „władza ludu”.

Lecz żołnierska odwaga na polu bitwy, gdzie pociski wyrzucają w górę ka-

mienie i bryły ziemi, gdzie konają ludzie, gdzie w piasek czy w ugor wsiąka ludzka krew — żołnierska odwaga na polu bitwy jest dla ludzi, którzy wiedzą, że co walczą i za co giną — codzienną cnotą.

I jeżeli co roku — mimo że życie teraz tak szybko płynie, mimo że tak dużo już przeszliśmy od chwili śmierci generała Świerczewskiego — mimo iż wydawałoby się, że spoza olbrzymich nowo wzniesionych bloków mieszkalnych i fabryk i hut małej mogiły generała Świerczewskiego zupełnie już nie widać — jeśli przecie co roku czujemy, że go nam brak, że jest potrzebny, że pustkę po nim trudno wypełnić, nie sprawiła tego tylko ta jedna z jego licznych cnot — żołnierska odwaga na polu bitwy.

Generał Karol Świerczewski, wiceminister Obrony Narodowej, dawny robot-



Dokumentalne zdjęcie gen. Karola Świerczewskiego-Waltera z okresu walk w Hiszpanii, gdzie dowodził Międzynarodową Brygadą im. J. J. Arago.

Dokument z 10 maja 1945 r.

Frontowa depesza gen. Świerczewskiego

W archiwum dokumentów pozostałych po gen. Karolu Świerczewskim znajduje się depeza przesłana przez Generała w maju 1945 r. telegramem polowym z frontu do KC Polskiej Partii Robotniczej. Depesza ta była odpowiedzią na życzenia, otrzymane od KC PPR w związku z sukcesami bojowymi 2 Armii Wojska Polskiego.

Nadana w dzień po kapitulacji Niemiec hitlerowskich, ale w warunkach łamania ostatnich rozpaczy wojny prób oporu walczących zaciekle nadal oddziałów hitlerowskich depeza ta obrazuje głęboko partyjną duszę tego wielkiego Polaka i rewolucjonisty, który pojmował, gdzie leżały źródła zwycięstw Wojska Polskiego i historycznych osiągnięć narodu.

Oto tekst depeszy: „Serdecznie dziękuję za życzenia. Wojsko Polskie stworzyło Partię i ona jest źródłem jego mełwa.

215 milionów zł na inwestycje w wo, katowickim

KATOWICE (obst. wł.) Na ostatnim plenum WRN w Katowicach uchwalono plan gospodarczy dla województwa na r. 1952. Plan ten zamyka się ogólną kwotą ponad 1.051 miliona zł i jest o 7,5 proc. wyższy w stosunku do roku ubiegłego. Na same tylko inwestycje przeznaczono 215 mil. zł.

Ludność wojew. katowickiego otrzymała 17.100 nowych izb. 60,5 proc. inwestycji w gospodarce komunalnej — wynoszących 141 milionów zł, przeznaczono na rozbudowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. (t)

nik fabryki Gerlach, gorący, płomienny patriota, był żołnierzem wielkiej, między narodowej armii Rewolucji, był jednym z najlepszych jej żołnierzy.

A żołnierze Rewolucji mają to do siebie, że nie tylko potrafili walczyć, zwyciężać, a gdy trzeba — po bohaterku ginąć. Żołnierze Rewolucji potrafili także budować nowe, wspaniałe gmachy, a także mocne fundamenty nowego życia. Pięknego, sprawiedliwego życia

I brak nam wciąż generała Karola Świerczewskiego, bo potrafił on — jak na żołnierza Rewolucji przystało — nie tylko walczyć ze starym złym światem, z kapitalizmem, z faszyzmem, lecz także potrafił on budować nowy, lepszy świat.

A właśnie wtedy, gdy jał się pokojowego budownictwa, gdy jał wraz z innymi trudzić się nad umocnieniem praw, które wraz z innymi w trudzie, znoju i krwi ludowi polskiemu wywalczył — wystrzelona zą węgla faszystowska kula go dosięgła.

Brak nam wciąż generała Karola Świerczewskiego, bo potrafił on, jak na żołnierza Rewolucji przystało, sięgać do najgłębszych pokładów duszy prośłego człowieka, by wydobyć stamtąd nieocenione wartości twórczego entuzjazmu. Nie takiego entuzjazmu, który wyładowuje się pienistym potokiem słów, lecz entuzjazmu, który jak głęboki, wartki nurt porwuje za sobą wszystko, co po drodze.

Taki entuzjazm tkwi w duszach ludzkich, a żołnierze Rewolucji ten entuzjazm potrafili wydobyć.

Generał Karol Świerczewski, żołnierz Rewolucji, potrafił to.

Generał Karol Świerczewski zginął, gdy wywalczywszy wraz z innymi władzę dla ludu w Polsce Ludowej, rozpoczął nowy etap pracy i walki o umocnienie tej władzy, o zapewnienie najlep-

szych warunków dla pokojowego budownictwa.

Nowe huty, fabryki, wielkie zakłady przemysłowe — cały nasz dorobek ostatniego pięciolecia, wszystko to, co budujemy dalej, świadczy, że kula, która zabila gen. Świerczewskiego nie tknęła dzieła, któremu służył.

Jacek Wołoski

POROZMAWIAMY

Czy też »na oko«?

Do kategorii zawodów tzw. deficytowych, jeśli chodzi o służbę zdrowia, zalicza się — poza lekarzami i pielęgniarkami — również siły farmaceutyczne. T. j. personel aptekarski.

I podobnie jak do lekarzy czy pielęgniarek, których mamy wciąż za mało, tak samo w stosunku do farmaceutów, których liczba jest też ciągle jeszcze nieadekwatna, stosuje się od paru lat specjalną politykę. Politykę najracjonalniejszego gospodarowania personelem społecznej służby zdrowia.

Pisze nam kierownik apteki w Zawoi, mgr. Andrzej Paulowski:

„Dnia 6.II. br. do Apteki Społ. Nr 146 w Zawoi przybyła z terenu Warszawy ob. Zofia M., pomocnica aptekarska ze skierowaniem z Centr. Apt. Społ. w Krakowie jako receptariuszka.

W ten sposób dla zrobienia 5-ciu złożonych recept dziennie, zatrudnione są dwie siły fachowe. I dzieje się to wtedy, gdy w Krakowie chorzy czekają na lekarstwa po 3-4 dni, a w innych miejscowościach nie jest lepiej.”

Tak jest — i słusznie podkreśla to ob. A. Paulowski — w wielu miejscowościach, zwłaszcza większych miastach, tłoczno bywa w aptekach.

A przecież są również i takie okoliczności, gdzie w ogóle na razie nie uruchamia się aptek, z chwilowego braku sił fachowych.

Cóż więc na powyższy list odpowie nam Centrala Aptek Społecznych w Krakowie?

Czym kierowała się, by „zasilić” aptekę w Zawoi zbyteczną tam, jak się okazuje, siłą fachową?

Czyżby szkodliwym systemem, który niedawno w związku z inną sprawą nazwałmy systemem pracy „na oko”?

(mir-par.)

Książka korespondenta »Prawdy« o nowej Polsce

Jednocześnie ze wzrostem zainteresowania społeczeństwa polskiego dla spraw radzieckich, rośnie w Związku Radzieckim zainteresowanie dla zagadnień polskich. My chcemy wiedzieć i wiemy coraz więcej o tym, jak żyją ludzie radzieccy, jakie są osiągnięcia gospodarki ZSRR, jak realizowane są Budowle Stalinowskie, co się dzieje nowego w kulturze radzieckiej. Obywatele radzieccy chcą wiedzieć, jak i jest powojenny rozwój Polski Ludowej, jak realizujemy nasz Plan 6-letni, jak zmieniamy życie naszego kraju.

Aby zaspokoić zainteresowanie radzieckiego czytelnika, wydaje się w ZSRR coraz więcej książek na tematy polskie. Prócz broszur informacyjnych ukazują się przekłady polskich pisarzy — klasycznych i współczesnych. Obok prac naukowych, np. z historii Polski, ukazują się reportaże, mające za temat naszą ojczyznę. Ostatnio nakładem wydawnictwa Komso- dołu „Młoda Gwardia” ukazała się duża wartości książka J. Makarenki pt. „W wolnej Polsce”, będąca umiejętnym połączeniem reportażu z informacją publicystyczną.

Jakub Makarenko przyjechał do Polski po raz pierwszy w lipcu 1944 r. wraz z pierwszymi oddziałami Armii Radzieckiej, wyzwalałymi nasze ziemie. Jako korespondent wojenny „Prawdy” Makarenko przemaszerał wówczas wzdłuż Polski, był w Warszawie 17 stycznia 1945 r., dotarł do Szczecina wkrótce po wyzwoleniu miasta, przekroczył wraz z Armią Radziecką Odrę w pośgu za wojskami hitlerowskimi. Podczas kilkumiesięcznego pobytu w Polsce Makarenko polubił nasz kraj. Czytelnikom i redaktorzy „Prawdy” spodobały się jego korespondencje. W 1948 r. Makarenko znowu przyjechał do Warszawy na odpowiedzialne stanowisko stałego korespondenta „Prawdy”. W ciągu następnych 4 lat sumienny publicysta radziecki podróżuje po kraju, opanował je język polski, poznał naszą literaturę i kulturę.

Toteż gdy wydawnictwo „Młoda Gwardia” zapoznało chłosta młodego — nie tylko młodego — czytelnika radzieckiego z nową Polską, zwróciło się o napisanie książki na ten temat do Makarenki. Obecnie leży przed nami estetycznie wydana, ponad 200-stronicowa książka, dobrze ilustrowana i wydrukowana w wielkim nakładzie 50 tysięcy egzemplarzy.

Tręść tej książki jest bardzo urozmaicona. Można powiedzieć, że autor

starał się nie opuścić ani jednej dziedziny naszego życia, który by mogła zainteresować radzieckiego czytelnika. Prócz zwielżył informacji historycznych, gospodarczych i politycznych we wstępnych rozdziałach, następnie części książki jako charakter reportażowy. Makarenko zapoznaje swego czytelnika z Warszawą, z jej odbudową i z jej ludźmi. Pisze o Łodzi i jej przemysle włókienniczym, o budowie Nowej Huty i jej ogólnonarodowym znaczeniu. Następnie przenosi się na Śląsk i pokazuje czytelnikowi nasz przemysł węglowy, naszych produkujących górników. Z kolei kilka rozdziałów poświęca przemianom w polskiej wsi, powstaniu pierwszych spółdzielni produkcyjnych, zagospodarowaniu naszych ziem zachodnich, rozbudowie naszych portów i naszego przemysłu stoczniowego (bardzo udana sylwetka Stanisława Sodka). Ostatnie rozdziały mają jako temat zagadnienia kulturalne — walkę z analfabetyzmem, rozwój szkolnictwa itd.

Rzecz jasna, że takie pobieżne wyliczenie tematów nie daje pełnego wyobrażenia o walorach pracy Makarenki. A walory te polegają m. inn. na tym, że czytelnik wraz z autorem chętnie „podróżuje” po Polsce, dowiaduje się wielu ciekawych i ważnych szczegółów, a zainteresowanie nie słabnie aż do ostatnich stron. Makarenko ma bowiem dar przeplatania wątków reportażowych potrzebnymi informacjami i ma umiejętność pozyskania sympatii czytelnika dla tematu, który polubił sam autor.

Wielką zaletą reportażu radzieckiego publicysty jest ich całkowita konkretność — nie ma tu ogólników, nie ma frazesów, są natomiast fakty i są żywi ludzie, pokazani plastycznie i naturalnie. Polski czytelnik stwierdza z przyjemnością, że Makarenko rzetelnie poznał polskie zagadnienia, polską tematykę; świadczy o tym m. in. fragmenty książki, dotyczące okresu przedwojennego, świadczą o tym, że Makarenko znał Mickiewicza, Konopnickiego, Żeromskiego i innych naszych pisarzy.

Niechybnie dzięki książce Makarenki wiele tysięcy obywateli radzieckich bliżej pozna nasz kraj i naród, naszą pracę i walkę o Polskę socjalistyczną.

A kto wie, czy nie warto byłoby przetłumaczyć tej książki na polski, jako wzoru dobrego i syntetycznego reportażu, jako wiernego i pięknego i serdecznego przyjaźnia obrazu Polski Ludowej.

G. J.

FAKTY DNIA

Pinay broni »wolności« Tunisu...

26 bm. francuskie władze okupacyjne w Tunisie aresztowały premiera Szenika i jego czterech ministrów. Szenik bynajmniej nie wysuwał w stosunku do rządu francuskiego jakichś żądań, które by można było zaliczyć do radykalnych. Nie domagał się wycofania francuskich wojsk okupacyjnych i uznania całkowitej niepodległości kraju. Nie protestował również przeciw przesunięciu francusko-amerykańskim, przekształcającym Tunis w strategiczną bazę atlantycką. Szef rządu proklatoratu tuniskiego i jego kole-dzy należą do burżuazyjnego - nacjonalistycznej partii Neo - Destur, a przywódcę tej partii niejednokrotnie deklarowali swój uległy stosunek do imperializmu amerykańskiego i formułowali w stosunku do rządu francuskiego bardzo umiarkowane żądania.

Przywódcy partii Neo - Destur (czyli Nowej Partii Konstytucyjnej) zgadzali się na utrzymanie proklatoratu francuskiego nad Tunisem, domagali się jedynie przyznania autonomii wewnętrznej. W skład tej partii wchodzi jednak, poza bogatymi kupcami, również duże masy rzemieślników, chłopów i inteligencji. Nastroje zaś tych dolowych żywiołów partyjnych od dawna już przestały harmonizować ze służalczymi postulatami przywódców. W całym kraju powstał

w praktyce jednolity front narodowy, w którym kierowniczą rolę odgrywa klasa robotnicza, kierowana przez silną partię komunistyczną. Postulaty zaś frontu narodowego sprowadzają się do żądania całkowitej niepodległości kraju, wycofania wojsk okupacyjnych i przeprowadzenia reform społecznych. W razie zrealizowania tych reform — nawet w ograniczonej mierze — pierwsze ucięciałyby interesy kolonizatorskiej mniejszości francuskiej, w której rękach znajduje się znaczna część gruntów ornych i bogactw naturalnych kraju.

Przywódcy partii Neo - Destur, bojąc się, że wyminie się im całkowicie kontrola nad członkami partii, zdecydowali się na ostre postawienie minimalnego żądania autonomii wewnętrznej.

Liczyli przy tym na to, że poprą ich Amerykanie, którym więcej zależy na bazach wojskowych i możliwościach infiltracji gospodarczej, niż na utrzymaniu stanu posiadania i prestiżu Francji. Kilka miesięcy temu bawił w tej sprawie w USA przywódca Neo - Destur, Burgiba, który wrócił z pewnymi obietnicami m. in. o przywróceniu francuskiej części tuniskiego terytorium. Szybko się jednak przekonał, iż okoliczność, że Ameryka jest daleko od Tunisu, a francuskie wojska okupacyjne na miej-

scu nie jest bez znaczenia. Ubiegłe kilka miesięcy upłynęły pod znakiem krwawego terroru, zastosowanego przez władze okupacyjne w stosunku do ludności. Setki ludzi zostały zabitych, a tysiące wtrąconych do więzień. Główne cięsy skierowane zostały przeciw działaczom robotniczym, ale nie uniknęli również przykrości przywódcy Neo-Destur. M. in. aresztowany został właśnie wspomniany Burgiba.

Wbrew jednak terrorowi walka wyzwolenia w Tunisie przybierała coraz groźniejszy dla imperializmu francuskiego rozmiary. Nie chcąc skompromitować się ostatecznie w oczach narodu, jako mario netki francuskie, rząd Szenika skierował skargę przeciw Francji do Rady Bezpieczeństwa. Skarga ta na skutek machinacji francuskich dotychczas nie została rozpatrzona. W tym samym czasie zaś rząd francuski chce wykażać, że zdecydowany jest utrzymać swoje panowanie w Tunisie za wszelką cenę, zaczął domagać się od Beja, nominalnego władcy Tunisu — udzielenia dymisji rządowi. Bey, bojąc się reakcji opinii publicznej, zwrócił z odpowiedzią.

W następstwie premier Pinay zdecydował się na krok, który ostatecznie zamaskował, wobec najwłaściwszych nawet, prawdziwy charakter jego polityki wobec Tunisu. Rezydent generalny w Tunisie wydał rozkaz aresztowania Szenika i czterech członków jego gabinetu. Dwóch pozostałych „tubylicznych” ministrów znajduje się w tej chwili we Francji i podobno na wiadomość o aresztowa-

waniu ich kolegów znikli oni z hotelu w Paryżu. Reszty członków rządu generalny rezydent nie potrzebował aresztować, bo są to po prostu Francuzi, bezpośrednio wyznaczeni przez rezydenta do udziału w rządzie.

W ten sposób Pinay udowodnił narodowi tunickiemu, co ma na myśli, mówiąc o obronie wolności i niepodległości Tunisu.

Ale byłoby błędem sądzić, że sprawa tuniska obchodzi tylko Francję i nie ma związku z całością zagadnień międzynarodowych. Walka narodu tuniskiego wywołała potężne echo we wszystkich krajach muzułmańskich i niemuzułmańskich — w Afryce i w Azji. Rządy tych krajów, które już podczas ostatniej sesji ONZ w szereg wypadków uznawały za konieczne wyłamać się spod kurateli kierownictwa bloku atlantyckiego, nie mogą — licząc się ze swoją opinią publiczną — udawać, że nie widzą, jak imperia lizm francuski znęca się nad ludnością tuniską. W ogromnie trudnym położeniu znalazł się również Waszyngton, który z jednej strony chętnie by poparł skromne żądania burżuazyjnych nacjonalistów tuniskich, biorąc pod uwagę ich ogólne amerykańskie stanowisko polityczne, a z drugiej strony — nie chce sobie komplikować stosunków z rządem francuskim. Sytuacja imperializmu amerykańskiego jest tym trudniejsza, że nastroje antyfrancuskie w Tunisie coraz silniej i jak w kraju przybierają charakter nastrojów antyimperialistycznych.

E. B.